

Sygn. akt IV KO 100/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

w sprawie **P. U. O.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 grudnia 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w K.

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 października 2013 r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy P. U. O., oskarżonego o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., innemu sądowi równorzędnemu. Jako przesłankę, która – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi, wskazał trudności związane z doprowadzeniem oskarżonego, obecnie przebywającego w Strzeżonym Ośrodku dla Uchodźców w P., na rozprawę do sądu miejscowo właściwego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest zapatrywanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości, o jakim mowa w art. 37 k.p.k. przemawia za przekazaniem sprawy innemu, niż miejscowo właściwy, sądowi równorzędnemu również wtedy, gdy wymaga tego potrzeba szybkiego przeprowadzenia i zakończenia procesu karnego, który okazuje się mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2006 r., II KO 48/04, OSNKW 2006, z. 2, poz. 23).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej. Wobec cofnięcia przez oskarżonego zgody na wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy (oświadczenie obrońcy oskarżonego - k. 104) sprawa ta podlega rozpoznaniu na rozprawie, na której obecność oskarżonego jest obowiązkowa. Rozpoznanie sprawy wymaga więc doprowadzenia oskarżonego, obecnie przebywającego Strzeżonym Ośrodkiem dla Uchodźców w P., do Sądu Rejonowego w K.. Nie wchodzi przy tym w rachubę uprzednie przeniesienie oskarżonego do innego tego typu ośrodka, położonego bliżej sądu właściwego miejscowo, gdyż takich placówek w pobliżu tego sądu nie ma (k. 108). W tej sytuacji pozostaje doprowadzenie oskarżonego na rozprawę bezpośrednio w P.. Odległość pomiędzy tymi miastami wynosi 343 km, a podróż w jedną stronę zajmuje nie mniej niż 4 godziny.

Rację ma przeto Sąd występujący z inicjatywą, że każdorazowe doprowadzenie oskarżonego na rozprawę (bo rzeczywiście nie da się wykluczyć procedowania na kilku terminach) pociągałoby za sobą znaczne koszty, byłoby uciążliwe również dla oskarżonego oraz przedłużałoby postępowanie. Natomiast niedogodności tych można uniknąć przekazując sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

W związku z powyższym stwierdzić należy, że określona w art. 37 k.p.k. przesłanka przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu została spełniona.

Dlatego należało postanowić jak na wstępie.